

II. RECENZJE

DOI: 10.17951/et.2019.31.293

Adam Głaz

ORCID: 0000-0002-6143-3542

SŁOWA-KLUCZE UJĘTE W NATURALNY METAJĘZYK
SEMANTYCZNY

Carsten Levisen i Sophia Waters (ed.), *Cultural Keywords in Discourse*, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 2017, s. ix + 249. ISBN: 978 90 272 5682 9 (twarda oprawa), 978 90 272 6547 0 (e-book). Cena: 95,00 EUR

Celem rozważań nad relacją między językiem, kulturą i poznaniem, które otrzymujemy w książce pod redakcją Carstena Levisena (Uniwersytet w Roskilde w Danii) i Sophii Waters (australijski Uniwersytet Nowej Anglii), jest wydobywanie z dyskursu słów-kluczy definiujących poznawcze i kulturowe doświadczenie użytkowników języka. Choć termin ten w książce nie pada, tom *Cultural Keywords in Discourse* [Słowa-klucze w dyskursie] można uznać za przykład badań prowadzonych w duchu etnolingwistyki kognitywnej.

Autorzy przedstawionych w tomie analiz konsekwentnie stosują model Naturalnego Metajęzyka Semantycznego (NMS) Anny Wierzbickiej, łącząc przy tym kilka obszarów badawczych: wartości kulturowe, językowy obraz świata¹, kulturowe skrypty i modele, tożsamość i kulturową perspektywę rodzimego użytkownika języka². Skomentujmy dwa pierwsze elementy tej listy. Relację między słowami a wartościami kulturowymi Levisen, Waters i inni starają się uchwycić właśnie poprzez słowa-klucze, a zatem słowa szczególnie ważne dla danej lingwokultury³. Kwestia językowego obrazu świata to przede wszystkim obecny w książce intuicyjny sposób rozumienia tego pojęcia, użytego w całym tomie kilkanaście razy, lecz nigdzie dokładnie niezdefiniowanego. Najciekawsze stwierdzenie pochodzi od

¹ Środowisko lubelskiej etnolingwistyki może z satysfakcją odnotować fakt, iż w omawianej tu pozycji występuje angielskie sformułowanie *linguistic worldview*, a więc takie, jakiego w pewnym momencie zdecydowano się używać w przekładach prac polskich etnolingwistów (po rozważeniu innych opcji, takich jak *linguistic picture of the world*, *linguistic image of the world* itp.).

² Możemy to uznać za kontynuację tradycji badawczej Bronisława Malinowskiego, którego celem było dotarcie do punktu widzenia rodzimego użytkownika języka.

³ Szkoda, że termin *languaculture* (lingwokultura), wprowadzony do szerszego obiegu przez Michaela Agara (1994), w publikacji się jednak nie pojawia.

redaktorów, według których „ludzie nabywają językowy obraz świata, który staje się normalną, neutralną i «naturalną» wersją rzeczywistości” (s. 4). Książka pośrednio daje jednak odpowiedź na pytanie postawione podczas lubelskiej konferencji „Językowy obraz świata czy językowe obrazy światów?” w 2011 roku. Na s. 125 (rozdział 5), Magnus Hamann i Carsten Levisen jednoznacznie mówią o kulturowo i historycznie warunkowanej „różnorodności językowych obrazów świata”.

W omawianej tu publikacji różnorodność ta obejmuje australijską odmianę języka angielskiego (Sophia Waters w rozdziale 2 i Roslyn Rowen w rozdziale 3), dwa języki melanezyjskie, tok pisin i bislama (Carsten Levisen i Carol Priestley w rozdziale 4), dziewiętnastowieczny język duński (Magnus Hamann i Carsten Levisen w rozdziale 5), meksykańską odmianę języka hiszpańskiego (Karime Aragón w rozdziale 6), brazylijską odmianę portugalskiego (Any Paula Braga Mattos w rozdziale 7), używany w Hong Kongu kantoński (Helen Hue Lam Leung w rozdziale 8), japoński (Yuko Asano-Cavanagh w rozdziale 9). Rozdziały 1 i 10 zostały napisane przez redaktorów i prezentują ogólny zamysł publikacji, spajając ją koncepcyjną i redakcyjną klamrą.

Inspiracją dla redaktorów były prace Anny Wierzbickiej i Cliffa Goddarda (Goddard i Wierzbicka 2014, Wierzbicka 2014), a zwłaszcza książka tej pierwszej autorki pt. *Understanding Cultures through Their Key Words* (1997). Kulturowe słowa-klucze to według Levisena i Waters te słowa, wokół których „zorganizowane są różne dyskursy”, i które „decydują o ramie mentalnej użytkowników języka” (s. 3). Podobnie zatem jak w lubelskiej etnolingwistyce, leksyka cieszy się w omawianej publikacji uprzywilejowaną pozycją; co więcej, mówi się tu nie tyle o „języku” i „kulturze”, co o „słowach” używanych przez „ludzi [żyjących] w określonych miejscach” (Levisen i Waters, s. 13). Jednak nieufność, jaką żywią redaktorzy do tych dwóch tradycyjnych pojęć nie jest całkiem wiarygodna, skoro cała książka zdaje się potwierdzać wagę zarówno *języka* jako takiego (poprzez konsekwentne stosowanie Naturalnego Metajęzyka Semantycznego), jak i pojedynczych *języków* (poprzez konkretne analizy w poszczególnych rozdziałach).

Głównym celem książki jest uchwycenie tego, co „słowa robią z ludźmi” – jest to odwrócenie perspektywy z klasycznej, znanej publikacji autorstwa Johna Austina z 1962 roku (w języku polskim: „Jak działać słowami”, w: Austin 1993). Redaktorzy i autorzy rozdziałów starają się w ten sposób dać odpór „anglosaskiemu paradygmatowi uprawiania pragmatyki” (s. 1), w ramach którego uznajemy, iż racjonalni użytkownicy języka świadomie dokonują aktów mowy, które w pełni kontrolują. Levisen i Waters chcą raczej położyć nacisk na to, jak w codziennym tworzeniu znaczeń ludzie dają się prowadzić słowom (s. 2), zwłaszcza kulturowym słowom-kluczom.

Czy ten zamiar się udał? Biorąc pod uwagę tom jako całość – tak. Czytelnik otrzymuje wiele przykładów skryptów kulturowych, wyrażonych eksplikacjami w NMS, które nie tylko pokazują, że język prowadzi nas po wydeptanych ścieżkach, lecz także zwracają uwagę na różnice między tym, jak intuicyjnie odbieramy znaczenia słów, a tym, co ukazuje nam dyskurs. Weźmy dla przykładu analizę słowa *nice* zaproponowaną przez Sopię Waters w rozdziale 2. – słowo to uznawane jest za najbardziej rozmyte i niejasne semantycznie słowo angielskie, substytut wszystkiego, co

ma jakiegokolwiek pozytywne znaczenie. Ale to właśnie owa nieostrość czyni je ciekawym i semantycznie pojemnym, bynajmniej nie „pozbawionym znaczenia” (Waters, s. 49). Nie pozostaje ono pod kontrolą jakiegokolwiek „użytkownika języka”, a wręcz przeciwnie – wytycza semantyczne kierunki posługującym się nim użytkownikom języka. Inny przykład to pochodzące z brazylijskiej odmiany języka portugalskiego *subúrbio* (w przybliżeniu ‘przedmieście’) i *suburbanos* (w przybliżeniu: ‘mieszkańcy przedmieść’) (Mattos, rozdział 7), których leksykograficzne definicje nie oddają powstającej w dyskursie ich kulturowej semantyki.

Naturalnie książka nie jest wolna od pewnych niedociągnięć. Jedną z nich dostrzegamy w rozdziale 4. (Levisen i Priestley), poświęconym słowu *kastom* ‘kultura tradycyjna’ w bislama (język używany na Vanuatu) i wyrażeniu *pasin belong tumbuna* ‘sposób życia przodków’ w tok pisin (Papua Nowa Gwinea). Mimo tego, co powiedzieliśmy (za redaktorami tomu) powyżej, autorzy rozdziału zdają się rozpoznawać u posługujących się tymi wyrażeniami pewien stopień sprawczości: „badamy [...] sposób, w jaki użytkownicy języków melanezyjskich budują swoje światy przy pomocy słów” (s. 83, podkreślenie A.G.). Być może to tylko niefortunne sformułowanie, jest ono jednak znaczące.

Odnotujemy także pojawiające się podczas lektury książki wątpliwości dotyczące analiz materiału językowego. Dwie z nich dotyczą wzmiankowanego już opracowania semantyki leksemu *nice* (Waters, rozdział 2). Pierwsza wątpliwość budzi zestawianie przez autorkę znaczenia *nice* z „jego najbliższymi odpowiednikami w języku francuskim”, ponieważ – jak twierdzi – język ten „umożliwia uzyskanie ciekawej perspektywy porównawczej” (s. 26). To z pewnością prawda, to samo można jednak powiedzieć o bodajże dowolnie dobranych dwóch językach. Co więcej, z rezerwą należy podchodzić do samej koncepcji rozważania opozycji binarnych, na co zwraca uwagę James Underhill:

Opozycje językowe warunkują znaczenia. [...] [P]odział rzeczywistości na obszary doświadczeniowe opisywane różnymi wyrazami bliskoznacznymi jest inny w zależności od doboru języków. Polska *wolność* to francuska *liberté*, lecz w języku angielskim istnieją dwa słowa: *freedom* i *liberty* – chociaż są one w dużej mierze synonimiczne, nie pokrywają tego samego obszaru rzeczywistości (Underhill 2013: 343).

Problem leży zatem nie tylko w wyborze języka francuskiego, lecz nade wszystko ma aspekt metodologiczny.

Druga wątpliwość dotyczy zaszeregowania *nice* jako słowa-kłucza angielszczyzny *australijskiej*. Z jednej strony nie ma powodu, by autorce nie ufać – jej analizy są przekonujące. Z drugiej strony *nice* to słowo należące po prostu do podstawowego repertuaru leksykalnego języka angielskiego jako takiego. Sama Waters odwołuje się zresztą do powieści *Northanger Abbey* angielskiej pisarki Jane Austen (s. 27), przywołuje badania Robin Lakoff (2005) dotyczące „Niceness” w amerykańskim dyskursie politycznym (s. 28) i wspomina o „humorystycznym podejściu do Anglików” George’a Mikesa (1946) (s. 49). Co zatem miałyby sprawić, iż *nice* ma szczególnie status w australijskiej odmianie angielszczyzny?

Książka dotyka także zagadnień na większym poziomie ogólności – wymieńmy dwa z nich. W rozdziale 4. Levisen i Priestley odnoszą się do problemu relacji między

słowami i pojęciami, który zajmował filozofów języka właściwie od zawsze, a szczególnie językoznawców kognitywnych. Opisując semantykę słowa *kastom* w języku bislama, autorzy mówią o wyrażonych nim trzech pojęciach; semantyka słowa jest zatem „zestawem perspektyw [...] uwikłanych w różnorakie dyskursy, które odzwierciedlają emergentne obrazy świata” (s. 98). W rozdziale 5. Hamann i Levisen wahają się między pojęciem językowego obrazu świata (np. na s. 124), a pojęciem „historycznie osadzonego kulturowego obrazu świata” (s. 125, podkreślenie A.G.)⁴. Nie wiemy jednak, czy są to w ich zamyśle tylko inne etykiety, czy też widzą oni między nimi jakąś jakościową różnicę. Termin *językowo-kulturowy obraz świata*, powszechnie obecnie używany w polskiej literaturze przedmiotu, w pracy się nie pojawia.

Pod względem edytorskim obcowanie z książką Levisena i Waters daje wiele przyjemności, co zresztą jest standardem w wypadku tego wydawcy (John Benjamins). Przyjemność tę psują co prawda pewne błędy redakcyjne i literówki, nie są one jednak bardzo poważne (choć mogłaby się przydać dokładniejsza korekta tekstu) i są stosunkowo nieliczne.

Wymieńmy także (oprócz wspomnianych powyżej) kilka punktów, w których omawiana publikacja dotyka zagadnień bliskich etnolingwistyce lubelskiej⁵. Przede wszystkim, co nie jest częste w anglojęzycznych wydawnictwach poświęconych relacji języka i kultury, używa się w niej terminu „etnolingwistyka” (*ethnolinguistics*), a najkrótszą definicję tej dyscypliny dają Levisen i Priestley (rozdział 4), według których jest to „badanie językowych obrazów świata” (s. 101). Ci sami autorzy mówią też o pojęciach kulturowych (*cultural concepts*), które częściowo wydają się pokrywać ze stosowanym przez lubelskich etnolingwistów terminem *koncept*: pojęcia kulturowe odzwierciedlone w słowach-kluczach i w obszarach badanych przez Levisena i Priestley „stanowią paliwo dla rozwoju nowych, postkolonialnych kultur melanezyjskich” (s. 102). Mamy w końcu w rozdziale 7. (Ana Paulla Braga Mattos) omówienie źródeł danych wykorzystywanych przez autorkę, które można poddać refleksji w kontekście klasycznej już w lubelskiej etnolingwistyce zasadzie SAT. Mattos opiera się na czterech typach danych (które nieco myląc nazywa dyskursami) – na definicjach leksykograficznych, potocznych definicjach pochodzących od użytkowników języka, tekstach piosenek i przysłowiach (s. 160–170).

Wspomnieć wypada na koniec o dwóch cechach tomu, dzięki któremu posiada on dosyć wyraźną spójność, co nie zawsze ma miejsce w wypadku publikacji zbiorowych. Pierwsza z tych cech to konsekwentne stosowanie Naturalnego Metajęzyka Semantycznego przez wszystkich autorów, dodatkowo wzmocnione np. objaśnieniami Helen Leung (rozdział 8, np. s. 204), czy też omówieniem korelacji między eksplikacjami w NMS a dyskursem (Yuko Asano-Cavanagh, rozdział 9). Niebagatelne znaczenie ma także omówiony w rozdziałach 1 i 10 sześciopunktowy „kanon” rozumienia natury słów-kluczy. Słowa te (i) występują w dyskursie, (ii) odzwierciedlają wartości kulturowe, (iii) tworzą dyskursywne konteksty, (iv) mają w dyskursie względne stałe znaczenie, (v) odzwierciedlają życie ludzi, które można

⁴ W całości tomu to pierwsze zdecydowanie dominuje.

⁵ Oprócz bezpośredniego odwołania do książki Jerzego Bartmińskiego (2009) przez redaktorów tomu (s. 3 i 13).

ując w skrypty kulturowe oraz (vi) tworzą głęboko zakorzeniona logikę dostępną rodzimym użytkownikom języka (powiedzielibyśmy: członkom danej lingwokultury). Cechy te wprowadzone są najpierw w rozdziale 1 (s. 5–8) i ponownie przywołane w rozdziale 10 (s. 239–241), dzięki czemu czytelnik uzyskuje lepszy ogłąd nie tylko konkretnych analiz, lecz również tomu jako całości.

Pomimo drobnych niedociągnięć zarówno autorzy poszczególnych rozdziałów, jak i redaktorzy tomu (zwłaszcza oni) zasługują na gratulacje – otrzymujemy solidny wkład w rozwój lingwistyki kulturowej/etnolingwistyki, zwłaszcza unikalnego programu badawczego wypracowanego przez Annę Wierzbicką. Biorąc pod uwagę fakt, iż Carsten Levisen i Sophia Waters mają przed sobą wiele lat kariery naukowej, przyszłość tego kierunku badań wygląda obiecująco.

Literatura

- Agar Michael, 1994, *Language Shock: Understanding the Culture of Conversation*, New York.
- Austin John L., 1962, *How to Do Things with Words*, London.
- Austin John L., 1993, *Mówienie i poznawanie*, tłum. Bohdan Chwedeńczuk, Warszawa.
- Bartmiński Jerzy, 2009, *Aspects of Cognitive Ethnolinguistics*, London i Oakville, CT.
- Goddard Cliff i Anna Wierzbicka (ed.), 2014, *Words and Meanings: Lexical Semantics across Domains, Languages, and Cultures*, Oxford.
- Lakoff Robin, 2005, *The politics of Nice*, „Journal of Politeness Research” 1(2), s. 173–191, doi: 10.1515/jplr.20051.2.173
- Mikes George, 1946, *How to Be an Alien: A Handbook for Beginners and More Advanced Pupils*, London.
- Underhill James W., 2013, *Reflections upon Bartmiński's ethnolinguistic approach to language and culture*, [w:] Adam Głaz, David S. Danaher i Przemysław Łozowski (ed.), *The Linguistic Worldview: Ethnolinguistics, Cognition, and Culture*, London, s. 339–349.
- Wierzbicka Anna, 1997, *Understanding Cultures through Their Key Words: English, Russian, Polish, German, Japanese*, Oxford.
- Wierzbicka Anna, 2014, *Imprisoned in English: The Hazards of English as the Default Language*, Oxford.